

Sygn. akt II Ca 2129/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu 31 stycznia 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B.sp. j. w B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z 19 października 2022 r.

sygn. akt IX C 1383/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 2. zasądza dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda 1.005,19 zł (tysiąc pięć złotych dziewiętnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 października 2019 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie 3. kosztami procesu obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda 846,25 zł (osiemset czterdzieści sześć złotych dwadzieścia pięć groszy);

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 235 zł (dwieście trzydzieści pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powód B. sp. j. w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. 510 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 października 2019 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pismem z 16 maja 2022 r. powód rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia od pozwanego łącznie 1.140,49 zł.

Sprawę rozpoznawano z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym (postanowienie k. 132).

Wyrokiem z 19 października 2022 r. Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie IX C 1383/20:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 135,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 października 2019 roku do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,
3. kosztami procesu obciążył strony stosunkowo, a mianowicie powoda w 88/100 części, a pozwanego w 12/100 części i wobec powyższego zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1.031,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając jego punkt 2. i 3. oraz wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Skarżący zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361§2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przywróceniem pojazdu do stanu sprzed szkody jest zastosowanie w trakcie naprawy pojazdu w miejsce oryginalnych części zamiennych uwzględniając ceny rynkowe, nieoryginalnych części zamiennych jakości „Q”, czyli tzw. słabych zamienników, zgodnie z kalkulacją pozwanego w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje na konieczność zastosowania części oryginalnych przy zastosowaniu ubytku wartości części wcześniej już naprawianych,

2) naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 235²§1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność ustalenia realnych i rynkowych kosztów naprawy pojazdu H. w oparciu o oryginalne części zamienne w nieautoryzowanym serwisie naprawczym, w sytuacji gdy ustalenie odszkodowania winno nastąpić według metody szkody różnicowej, która oznacza, że każdą różnicę w majątku poszkodowanego między stanem przed szkodą a po jej zaistnieniu i naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, winno się oszacować przyjmując średnią stawkę roboczogodziny oraz cenę nowych oryginalnych części zamiennych, bez uwzględnienia rabatów pozwanego,

b) art. 233 k.p.c. polegające na sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie dowodów poprzez niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że w sytuacji posiadania przez stronę pozwaną rabatów na zakup części samochodowych, a także na materiały lakiernicze i współpracy z zakładami naprawczymi, powód miał obowiązek z nich skorzystać, a brak przyjęcia oferty ubezpieczyciela spowodowało przyczynienie się do zwiększenia rozmiarów szkody w sytuacji, gdy naprawienie szkody winno się oszacować przyjmując średnią stawkę roboczogodziny oraz rynkową cenę nowych oryginalnych części zamiennych i takie wyliczenie szkody w majątku poszkodowanego nie spowoduje jego wzbogacenia, a jedynie naprawę szkody w majątku poszkodowanego,

c) art. 233 k.p.c. polegające na sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie dowodów poprzez niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że odszkodowanie należne poszkodowanemu za szkodę w pojeździe marki H. winno zostać obniżone, gdyż naruszył on zasadę minimalizacji szkody w sytuacji, gdy winna to być kwota według średnich stawek za robociznę w warsztatach nieautoryzowanych przy zastosowaniu części fabrycznych – 100% ich ceny,

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na przyjęciu, że wypłacone odszkodowanie poszkodowanemu i zasądzona kwota w pełni pokrywają szkodę, podczas gdy Sąd wskazał też, że różnica w majątku poszkodowanego wynosi 2.059,45 zł zgodnie z opinią biegłego, uwzględniającą nowe części oryginalne oraz średnie rynkowe ceny za robociznę w warsztatach nieautoryzowanych.

W **odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się uzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Bezasadny był zarzut naruszenia art. 235²§1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy nie pominął dowodu z opinii biegłego. Opinia biegłego została sporządzona i w oparciu o nią Sąd Rejonowy ustalił koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu nowych części oryginalnych i średnich rynkowych cen za robocizogodzinę warsztatów nieautoryzowanych na 2.059,45 zł. Również chybiony był zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Art. 233§1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut jego naruszenia może być skuteczny jedynie wtedy, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego, źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej przy ocenie poszczególnych, konkretnych dowodów. Powód w wywiedzionej apelacji podnosząc zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie wskazuje natomiast jakim konkretnie dowodom i z jakich przyczyn Sąd w ocenie skarżącego niesłusznie dał wiarę lub odmówił wiarygodności. Został on zatem błędnie postawiony.

Z treści zarzutów naruszenia art. 235²§1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. wynika natomiast, że skarżący w rzeczywistości kwestionuje uznanie przez Sąd Rejonowy, że poszkodowany naruszył obowiązek minimalizacji szkody nie korzystając z propozycji pozwanego co do bezgotówkowej naprawy szkody według jego kalkulacji, czy nabycia części za jego pośrednictwem. Z tak postawionym zarzutem należy się zgodzić.

Brak jest podstaw dla narzucenia osobie poszkodowanej konkretnego warsztatu naprawczego. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonania naprawy swojego pojazdu przez podmiot (warsztat) wskazany przez ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, z którym nie wiążą go żadne uzgodnienia w zakresie sposobu naprawienia szkody, jak mogłoby być przy umownym ubezpieczeniu AC. Obowiązują w tym zakresie tylko powszechne uregulowania wynikające z norm prawnych określających zasady naprawienia szkody, w tym przepisy art. 361 § 1 i art. 363 § 1 k.c. Z żadnego z tych przepisów nie można wywieść obowiązku poszkodowanego skorzystania z oferty naprawy pojazdu przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela, ani negatywnych następstw nieskorzystania z takiej propozycji. Taki obowiązek nie wynika dla poszkodowanego także z przepisów art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody nie jest władny narzucać podmiotów, z których usług poszkodowany może (musi) skorzystać, naprawiając uszkodzony pojazd oraz nie może uzależniać zapłaty odszkodowania od tego, czy szkoda została naprawiona, na co wielokrotnie zwracano uwagę w orzecznictwie, także Sądu Najwyższego. W uchwale z 13 czerwca 2003 r. w sprawie III CZP 32/03 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. W praktyce będą to zazwyczaj autoryzowane warsztaty naprawcze związane z określoną marką samochodu i prowadzące obsługę serwisową pojazdu. Wybierając takie warsztaty, poszkodowany może się kierować m.in. ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową. Co więcej, wybranemu warsztatowi naprawczemu poszkodowany mógłby powierzyć naprawę kompleksową, jeżeli obejmowałaby ona kilka różnych fragmentów uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym.

Inny kierunek wykładni w praktyce oznaczałby niedopuszczalne faktyczne uzależnienie uzyskania odszkodowania od naprawy pojazdu, i to przez podmiot, z którym współpracuje pozwany, oferując jego usługi naprawcze. Skoro

na poszkodowanym nie ciąży obowiązek dokonania naprawy pojazdu w celu uzyskania należnego odszkodowania, to nie można mu też stawiać zarzutu, że naruszył obowiązek minimalizacji szkody, nie korzystając z propozycji ubezpieczyciela w zakresie naprawy pojazdu.

Oczywiście odszkodowanie przysługujące od zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje wyłącznie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 6 października 2022 r. w sprawie III CZP 119/22 w formule „niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy” nie mieści się jakkolwiek automatyzm, a w szczególności jednoznaczne i odgórne przesądzenie, że odszkodowanie przysługujące od zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może być każdorazowo obniżone o rabaty oraz ulgi na części i materiały służące do naprawy pojazdu. Jednocześnie nie można z góry wykluczyć możliwości uwzględnienia rabatów i ulg, o ile na podstawie okoliczności konkretnej sprawy będzie możliwe przyjęcie, że mieszczą się one czy wręcz współkształtują niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Kwestia ta należy generalnie do materii postępowania dowodowego, powinna być ustalona przez sąd, ze szczególnym uwzględnieniem wniosków wynikających z opinii biegłego. Niezbędne jest ustalenie, czy faktycznie ceny z uwzględnieniem rabatów i ulg są stosowane przez ubezpieczyciela na rynku lokalnym, zaś możliwość skorzystania z nich przez poszkodowanego nie jest związana z jakimiś szczególnymi trudnościami. Ocena w tym zakresie powinna być ostrożna. Nie można nie zauważyć, że odwoływanie się do rzekomych rabatów i ulg może stanowić łatwy sposób na sztuczne obniżenie odszkodowania należnego poszkodowanemu, jak też godzić w jego prawo wyboru sposobu likwidacji szkody czy też w prawo podjęcia decyzji, aby samochodu w ogóle nie naprawiać. Z drugiej strony nie można zupełnie wykluczyć możliwości uwzględnienia rabatów i ulg w określonych okolicznościach sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się konieczność utrzymania ochrony interesów poszkodowanego w rozsądnych granicach. Jeśli zatem ceny z uwzględnieniem rabatów i ulg są faktycznie stosowane przez zakład ubezpieczeń za pośrednictwem współpracującej z nim i dostatecznie rozbudowanej na rynku lokalnym sieci warsztatów naprawczych i sklepów z częściami zamiennymi, to tak rozumiane ceny mogą stanowić niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy wskazać trzeba, że z opinii biegłego wynika jedynie, że naprawa oferowana przez pozwanego pozwoliłaby, po dodatkowym uwzględnieniu folii ochronnej, na pełną restytucję szkody. Biegły dokonał tej oceny wyłącznie w kontekście rodzaju (typu) części i materiałów zastosowanych w kosztorysie pozwanego. Nie weryfikował jednak (nie było takiego wniosku), czy możliwe byłoby zakupienie części za ceny zastosowane w kosztorysie, ani czy jest warsztat, który za rbh liczyłby 51 zł netto. Pozwany w toku procesu nie wykazał, aby z warsztatami takimi współpracował. Nie wykazał też, aby byli sprzedawcy, którzy za wskazaną w jego kosztorysie cenę sprzedaliby części czy materiały lakiernicze. Co przy tym znamienne, z akt szkody wynika, że jeśliby poszkodowany zdecydowałby się na naprawę w warsztacie współpracującym z pozwanym to dopiero wówczas (...) uzgodni koszt naprawy -

„Jeśli wstawisz pojazd do warsztatu współpracującego z (...) SA, my uzgodnimy koszty naprawy i pozyskamy faktury za naprawę”. Wynika stąd, że nie było pewności, aby za kwotę wskazaną w kosztorysie naprawa faktycznie miała nastąpić. Z kolei w zakresie części, pozwany nie gwarantował ich dostępności w cenach wskazanych w kosztorysie. Z akt szkody jednoznacznie wynika, że w razie chęci zakupu przez poszkodowanego części i materiałów lakierniczych za pośrednictwem pozwanego, należało kierować pytania o ich dostępność:

„W przypadku: chęci zakupu materiału lakierniczego w ww. cenach, chęci zakupu części zamiennych w ww. cenach, prosimy o kontakt z Pomoc (...): (...) lub pod nr (...). Pytania o dostępność części można przesłać za pośrednictwem formularza kontaktowego (...) wybierając temat „Dostępność części zamiennych i materiałów lakierniczych”.

Wszystko powyższe sprawia, że nie można uznać, aby zostało wykazane, że ceny proponowane przez pozwanego były stosowane przez niego na rynku lokalnym i aby możliwość skorzystania z nich przez poszkodowanego nie była związana z trudnościami. Tym samym poszkodowany nie naruszył obowiązku minimalizacji szkody, a zatem powinna ona zostać ustalona w niniejszej sprawie zgodnie z art. 361§1 k.c. i art. 363§1 i 2 k.c. na kwotę 2.059,45 zł. Pozwany

wypłacił w celu jej naprawienia 918,96 zł, Sąd Rejonowym w punkcie 1. wyroku zasądził 135,30 zł, tym samym konieczne było zasądzenie dodatkowo 1.005,19 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z art. 481§1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2. zasądzając dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda 1.005,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 października 2019 r. do dnia zapłaty.

Konsekwencją ww. zmiany była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach procesu w I instancji, którymi zgodnie z art. 98§1 i 3 k.p.c. obciążono w całości pozwanego, zasądzając od niego na rzecz powoda 846,25 zł (opłata od pozwu 100 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 270 zł zgodnie z §2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie, wydatki na opinię biegłego pokryte z zaliczki uiszczonej przez powoda 459,25 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i §2 pkt 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 ww. Rozporządzenia (100 zł opłaty od apelacji, 135 zł wynagrodzenia pełnomocnika).

Agnieszka Śliwa